FLEJD, Czarna magia

Żyje po Polsku
tradycja rodzina
myślami wracam do domu
gdzie odpoczywam
myślami przywitam ojca
przytulę matkę
jak miłość - to na zawsze
jak przyjaźń - to naprawdę

miejsce dom uczyło mnie przestrzegać zasad
nie przestrzegałem prawa
pod prąd, wkur*, jazda
umyją sobie ręce, chcą, myślą ze nie dostrzegę
dla nich to … dla mnie powszednim chlebem

zostawiam go dla ciebie
te patenty na zarobek
pachną mi sprawą, za wprowadzenie w obieg
za uczynienie korzyści
z popełnienie przestępstwa
szybkie pieniądze w poszukiwaniu szczęścia

znam wiele dróg na dno
są proste, na skróty
znam wiele dróg na szczyt
gdzie uwierają buty
w krainie zepsucia mistrzyni pozorów
wciąga
wiec w to dno dziś pukać od spodu

Żyje po Polsku
tradycja rodzina
myślami wracam do domu
gdzie odpoczywam
myślami przywitam ojca
przytulę matkę
myślami ożywiam to co we mnie martwe
Żyje po Polsku
tradycja rodzina
myślami wracam do domu
gdzie odpoczywam
myślami przywitam ojca
przytulę matkę
jak miłość - to na zawsze

żyje ciągle na tripie
życie się sypie
mam mocną ekipę
tak jak zajebisty stan, synek
to est w jedna stronę bilet
gram ci pierwszą ligę
wjeżdżam ze stylem
wszystko po to synek
żyje po polsku
coś tam kminie
już nie tak jak na początku
mam kilku ziomków
nikomu się nie żydzę
co dalej
wiedze mija tydzień po tygodniu
zarz szybko cie zwiną
szlaufy się ślinią
ktoś kogoś napier

idziesz na żywioł
wjeżdżasz, robisz ambaras
się w kur* starasz
nie możesz nigdy się złamać, bo
kiedyś na dworcu zasnie
syf
znów węszą psy
ktoś kopnął fikoł
nie ma tu nic za freeko
tylko cały ten hajs

Żyje po Polsku
tradycja rodzina
myślami wracam do domu
gdzie odpoczywam
myślami przywitam ojca
przytulę matkę
myślami ożywiam to co we mnie martwe
Żyje po Polsku
tradycja rodzina
myślami wracam do domu
gdzie odpoczywam
myślami przywitam ojca
przytulę matkę
jak miłość - to na zawsze